

PKP Intercity: Po 2030 nawet 88 mln pasażerów rocznie i dwa razy
więcej pociągów

W 2030 r. liczba przewożonych przez PKP Intercity pasażerów ma wynosić 88 mln, a w kolejnych latach nawet przekraczać tę liczbę. Narodowy przewoźnik zamierza uruchamiać 800 pociągów dziennie, które będą poruszać się po torach z prędkością 160-250 km/h. Pozwoli to znacznie skrócić czasy przejazdów. Największy w historii spółki PKP Intercity program inwestycyjny sprawi, że w ciągu niecałej dekady przewozy dalekobieżne staną się najnowocześniejsze w Europie. Kolej czeka także wiele wyzwań tj. dalszy rozwój technologiczny czy kształcenie kadr, by zapełnić lukę pokoleniową. To główne wnioski z debaty PKP Intercity zorganizowanej podczas 15. Międzynarodowych Targów Kolejowych TRAKO w Gdańsku.

PKP Intercity: Po 2030 nawet 88 mln pasażerów rocznie i dwa razy więcej pociągów



Debata Strategia rozwoju, nowy i zmodernizowany tabor oraz potrzeby pasażerów - kolej w perspektywie po 2030 roku fot. PKP Intercity

Nowoczesne, komfortowe pociągi, dostosowane do potrzeb różnych grup pasażerów i poruszające się nawet z prędkością 250 km/h to zdaniem uczestników debaty PKP Intercity pt. „Strategia rozwoju, nowy i zmodernizowany tabor oraz potrzeby pasażerów - kolej w perspektywie po 2030 roku” przyszłość kolei. Dzięki temu, zdaniem panelistów, liczba pasażerów wybierających kolej będzie stale rosła. Maciej Małecki, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych zauważył, że po latach recesji, kolej radzi sobie coraz lepiej i przyciąga rekordowe liczby pasażerów.

PKP Intercity: Po 2030 nawet 88 mln pasażerów rocznie i dwa razy
więcej pociągów

Dziesięć lat temu polska kolej była w odwrocie, kasowane były połączenia – nawet takie, które cieszyły się dużą popularnością. Zmieniliśmy to i notujemy rekordowe liczby przewiezionych pasażerów. Stale inwestujemy w nowoczesne lokomotywy, wagony, które będą odpowiadać na potrzeby współczesnych pasażerów. Kolej rozwija się tak, by być środkiem transportu, dzięki któremu nie tylko komfortowo dojedzie się do domu, ale będzie można popracować czy odpocząć – powiedział minister.

Od kilku lat trwa największy w historii program inwestycyjny na kolei. Do 2030 roku narodowy przewoźnik przeznaczy 27 mld zł na zakup lub modernizację wagonów i lokomotyw, jak i stacji postojowych. To bardzo ambitne zadanie, jednak Andrzej Bittel, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury, uspokaja, że inwestycje nie są zagrożone.

Nie mamy wątpliwości, że ambitną strategię rozwoju kolei w Polsce uda się zrealizować. Ten proces już trwa. Startowaliśmy z naprawdę niskiego poziomu. Jeszcze kilka lat temu pasażerowie rzadko wybierali kolej, a dziś bijemy rekordy przewozowe. Kluczem dalszego rozwoju jest sukcesywna praca nad rozwojem oferty – dodał minister.

Z kolei Tomasz Gontarz, Wiceprezes Zarządu PKP Intercity zauważył, że udało się przełamać wiele barier na kolei, dzięki czemu spółka inwestuje rekordowe kwoty w modernizację taboru, cyfryzację i infrastrukturę postojową. W 2030 roku, zdaniem prezesa, spółka będzie europejską wizytówką sektora kolejowego.

PKP Intercity: Po 2030 nawet 88 mln pasażerów rocznie i dwa razy więcej pociągów

Jesteśmy w najlepszym momencie w historii spółki. Bijemy kolejne rekordy przewozowe i przełamujemy imasybilizm panujący do niedawna na kolei. Po 2030 roku chcemy przewozić rocznie nawet 88 mln podróżnych. Nasza cała flota będzie nowa lub zmodernizowana, a na tory wyjeżdżać będzie nawet 800 pociągów dziennie, czyli dwa razy więcej niż obecnie. Nasze inwestycje, na niespotykaną dotąd skalę (24,5 mld na nowy tabor), pozwolą zrewolucjonizować polską kolej. Pojedziemy bardziej komfortowo dzięki wagonom w nowym designie. Standardem staną się podróże z prędkością 160-250 km/h, co pozwoli skrócić czasy przejazdów. Wejdziemy do zupełnie innej ligi europejskich przewoźników dalekobieżnych pod kątem komfortu, prędkości i jakości usług. Po 2030 roku pasażer będzie miał znacznie ułatwiony dostęp do zakupu naszych usług. Dziś nawet 75% biletów sprzedajemy w kanałach zdalnych, a w przyszłości ten odsetek będzie jeszcze wyższy – zauważył Wiceprezes Zarządu PKP Intercity.

Profesor Andrzej Szarata, Rektor Politechniki Krakowskiej zwrócił uwagę, że kolej po załamaniu na przełomie wieku stopniowo odbudowuje swoją pozycję i przyciąga coraz więcej pasażerów. Podkreślił jednak, że aby kolej utrzymała wysokie tempo wzrostu musi stawić czoła dwóm wyzwaniom: przełamać resortowość i odbudować potencjał kadrowy.

Lata dziewięćdziesiąte i dwutysięczne były okresem regresu na kolei. To ugruntowało w Polakach przeświadczenie, że kolej jest nietrakcyjnym środkiem transportu. Na szczęście w ostatnich latach obserwujemy zmiany na lepsze. Jeśli przełamiemy resortowość i będziemy dalej inwestować, to w 2030 r. będziemy mieli najnowocześniejszą kolej w Europie. Kluczowa jest

PKP Intercity: Po 2030 nawet 88 mln pasażerów rocznie i dwa razy więcej pociągów

też praca nad powtarzalnością oferty i niezawodnością. Do niedawna kolej nie miała magnesu przyciągania i zaczęło brakować na niej pracowników. W efekcie powstała potężna luka pokoleniowa. Dziś się to zmienia, jednak musimy nadrabiać kompetencje i szkolić kadry – podkreślał profesor.

Rafał Cichy, Dyrektor Departamentu Certyfikacji w Łukasiewicz – Poznańskim Instytucie Technologicznym zauważył, że planując przyszłość kolei nie można zapominać o stałym rozwoju technologicznym taboru oraz szukaniu coraz to nowych rozwiązań, by móc konkurować z innymi środkami transportu również poprzez wzrost komfortu jazdy, punktualności i przewidywalności.

Ważną kwestią dla rozwoju kolei jest w mojej opinii poprawa kwestii technicznych pojazdów czy rozwiązania materiałowe, które na przykład jeszcze lepiej wyciszą przedziały. Wykorzystanie coraz lepszych technologii w pociągach będzie przyciągać kolejnych zainteresowanych. Istotne są też inwestycje w rozwiązania około kolejowe, czyli parkingi buforowe, możliwości wynajmu rowerów, powiązanie przejazdów koleją z rozkładami jazdy komunikacji miejskiej. Tego dziś oczekują pasażerowie. Z pewnością istotnym kierunkiem rozwoju będą też kwestie związane z bezpieczeństwem i to dziś już się dzieje – wyjaśnił.

Podczas dyskusji poruszono także temat zmiany znaczenia dworców w przestrzeni miejskiej. Krzysztof Golubiewski, Członek Zarządu PKP S.A. zauważył, że dworce pełnią dziś nie tylko funkcje związane z podróżami koleją. Stają się miejscami kulturotwórczymi miasta. Podkreślił także, że dla przyszłości kolei niezwykle ważną kwestią będzie

PKP Intercity: Po 2030 nawet 88 mln pasażerów rocznie i dwa razy więcej pociągów

ułatwienie dostępu do dworców.

Na przestrzeni lat zmieniła się historyczna rola dworców. Dziś to nie tylko miejsce oczekiwania na pociąg, ale również przestrzeń, w której lokowane są - szczególnie w mniejszych miastach - urzędy, sklepy czy nawet biblioteki. Musimy myśleć o tym jak maksymalnie ułatwić pasażerom korzystanie z dworców, a także usprawnić dojazd do nich. Kluczowy jest rozwój mikromobilności i rozbudowy infrastruktury towarzyszącej. To przede wszystkim ułatwienie w procesie ostatniej mili, np. poprzez zapewnienie możliwości wypożyczenia rowerów lub samochodów - tłumaczył.

źródło informacji: PKP Intercity